

W 2016 ROKU BĘDZIE TRWAŁ KRYZYS NA RYNKU WĘGLA KAMIENNEGO. MOŻE ZA DWA LATA SYTUACJA SIĘ POPRAWI. CZY POLSKIE KOPALNIE DOCZEKAJĄ POPRAWY KONIUNKTURY CZY WCZEŚNIEJ PADNĄ?

# Konferencja Górnictwo 2015

W czasie konferencji Górnictwo 2015 zorganizowanej 14 grudnia przez Grupę PTWP, wydawcę miesięcznika Nowy Przemysł i portalu wnp.pl, trudno było o dobrą informację. Henryk Paszcza, dyrektor katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu, poinformował, że w październiku górnictwo miało 51,6 mln złotych zysku. Jednak strata po 10 miesiącach wynosi prawie 1,7 mld złotych. Nikt nie spodziewa się znaczącego wzrostu cen węgla w przyszłym roku.



Henryk Paszcza, dyrektor katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu: Strata górnictwa po 10 miesiącach wynosi 1,7 mld złotych

Janusz Olszowski, prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, wyobraża sobie, że teoretycznie może zwyciężyć logika liberałów. Jeżeli 27 z 29 kopalń będzie nierentownych, to zapadnie decyzja, żeby je zlikwidować. Jakie będą skutki takiej decyzji? Należy zrobić rachunek, jakie byłyby koszty likwidacji określonej liczby kopalń. Trzeba zobaczyć, ile stracimy miejsc pracy, ile padnie firm okołogórnich oraz małych firm, które z nimi kooperują.

Zdaniem prezesa GIPH, gdyby zlikwidować część górnictwa w szybkim czasie, to mielibyśmy ubytek ok. 5 mld złotych w budżecie. Nie ma prostej recepty, dzięki której można uzdrowić branżę górnictwa. Wspierać czy likwidować? Zanim odpowie się na to pytanie, za każdym razem trzeba policzyć nie tylko straty budżetu, ale też koszty społeczne. Likwidacja miejsc pracy w górnictwie to także ich utrata w firmach kooperujących z górnictwem, a także w handlu i usługach.

## CZEKAJĄ NA STRATEGIĘ

W czasie debaty zorganizowanej w Katowicach wciąż odwoływano się do woli polityków, właściciela (Skarbu Państwa) i wskazywano na ciągły brak jasnej polityki energetycznej, która gwarantowałaby wykorzystanie węgla z polskich kopalń. Ponieważ na konferencji nie było żadnego przedstawiciela rządu, dyskusja ograniczyła się do wygłoszenia wątpliwości i apeli o konkrety.

Wacław Czerkawski, wiceprzewodniczący ZZG w Polsce, zaapelował o opracowanie strategii dla górnictwa. W tym roku kończy się termin obowiązywania strategii opracowanej ponad osiem lat temu przy współudziale związków zawodowych, pracodawców



– Dopóki nie opanujemy sytuacji w kopalniach, trudno będzie o lepszy stan rzeczy – powiedział Jerzy Markowski

i obecnego ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego. Zdaniem Czerkawskiego była ona na tyle dobra, że zapewniała spójność społeczną do czasu kryzysu na rynku węgla. – Trzeba opracować kolejny skuteczny program. Organizujemy zespół, który rozpocznie prace nad tym dokumentem. Należy stworzyć takie ramy rozmów, aby nie trzeba było rozwiązywać problemów górnictwa na ulicach – powiedział. W tonie głosu wiceprzewodniczącego pojawiła się zawołana groźba. – Na wszystkich demonstracjach powtarzałem, że obiecywać jest bardzo łatwo, ale trzeba się zastanowić, jak te obietnice zrealizować po wyborach. Ważna jest tu rola ministrów, którzy brali udział w tych demonstracjach, żeby swoje obietnice realizowali – powiedział Czerkawski.

Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce przypuszcza, że jeżeli zostanie rozwiązany problem kopalni Makoszowy, to do wiosny rozmowy o górnictwie powinny toczyć się w atmosferze spokoju. Kopalni grozi likwidacja, jeśli nie przejmie jej któraś ze spółek energetycznych.

– Pomysłów na rozwój górnictwa jest dużo, ale ważne, żeby to był rozwój zrównoważony. Przypominam, że Europa wzbogaciła się na bazie węgla i stali, więc dlaczego nie dać takiej szansy Polsce. Czyste technologie tak, ale nie dekarbonizacja! W tej sprawie będziemy współpracować z rządem – zadeklarował Czerkawski.

## OPANOWAĆ SYTUACJĘ W KOPALNIACH

Większość polskich kopalń jest nieefektywna. W kopalni Silesia należącej do czeskiego Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia wydajność na pracownika wynosi ponad 1000 ton. Zarząd spółki chce, aby w najbliższym czasie wynosiła ona 1200 ton. W kopalniach należących do Skarbu Państwa średnia wydajność to około 700 ton na pracownika. Michał Heřman, szef Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia, powiedział, że trudne czasy dopiero nadejdą. – Mamy sytuację, w której częściowo sprzedano węgiel, który jeszcze nie jest wydobyty, bo spółki górnicze dostały przedpłatę. Polskie górnictwo jest niedoinwestowane. W kopalniach wydobywa się węgiel złej jakości, a banki nie chcą finansować górnictwa. Problemy mogą być widoczne, kiedy trzeba będzie sporządzić coroczny audyt. Co się stanie, kiedy wartość węgla na zwałach po audycie będzie na przykład o połowę niższa niż przed nim, bo w ciągu

roku ceny znacząco spadły? – pytał szef PG Silesia. – Celem tzw. Nowej Kompanii Węglowej w 2017 roku ma być osiągnięcie 2,19 mld złotych EBITDA. Obawiam się, że to może być minus, a nie plus – powiedział Heřman.

– Dopóki nie opanujemy sytuacji w kopalniach, trudno będzie o lepszy stan rzeczy. Przykładowo kiedy jedna z kopalń wydobywa

na dobę 3 tys. ton węgla i 7 tys. ton kamienia, to nie będzie dobrze. Inna kopalnia zatrudniała 3,5 tys. ludzi i przez cztery miesiące nie miała żadnej czynnej ściany. W kopalni Silesia kapitał inwestora poszedł na modernizację kopalni, ale inne kopalnie nie mają kapitału – powiedział Jerzy Markowski, były wiceminister gospodarki.

ŚLAWOMIR STARZYŃSKI

REKLAMA

**Sylwester nad morzem**

**NAT** #Wszystko co najlepsze w wypoczynku w Polsce.

## Hotel\*\*\* Jawor w Sarbinowie

- komfort zakwaterowania
- rodzinna atmosfera i szalona zabawa
- wspaniałe wyżywienie
- basen i strefa wellness
- baza zabiegowa

Już dziś zaplanuj wypoczynek na ferie zimowe w najlepszych lokalizacjach Polski.

Centralna rezerwacja: tel.: 32 326 23 50-51

Rezerwacja on-line: [www.nat.pl](http://www.nat.pl)

SIEĆ HOTELI I OŚRODKÓW WYPOCZYNKOWYCH W POLSCE